

Sygn. akt VI Ga 25/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Hass-Kloc (spr.)

Sędziowie: SO Anna Harmata

SR del. Marta Zalewska

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Stafska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: J. J.

przeciwko: K. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda co do pkt II i IV wyroku Sądu Rejonowego
w Przemyślu V Wydziału Gospodarczego z dnia 12 listopada 2013 r., sygn. akt V GC 220/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II i IV w ten sposób, że:

II. zasądza od pozwanego K. M. na rzecz powoda J. J. dalszą kwotę 30.515,76 zł (trzydzieści tysięcy pięćset piętnaście złotych 76/100) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 20.945,60 zł od dnia 24 grudnia 2010r. do dnia zapłaty,

- 9.570,16 zł od dnia 21 lutego 2011r. do dnia zapłaty,

IV. zasądza od pozwanego K. M. na rzecz powoda J. J. kwotę 4.432 zł (cztery tysiące czterysta trzydzieści dwa złote) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

2. zasądza od pozwanego K. M. na rzecz powoda J. J. kwotę 2.726 zł (dwa tysiące siedemset dwadzieścia sześć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI Ga 25/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 luty 2014r.

Powód J. J. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) domagał się w pozwie zasądzenia kwoty 65.120,19 zł z ustawowym odsetkami od kwot i terminów tam wskazanych oraz kosztów procesu od pozwanego K. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...).

Podał, że łączyła go z pozwanym umowa o roboty budowlane z dnia 13.09.2010r którą powód wykonywał i realizował zgodnie z harmonogramem.

Pozwany uregulował za wykonane prace jedynie część należności, natomiast nie zapłacił pozostałej zgodnie z postanowieniami umowy tj. części wynagrodzenia wynikającego z faktur: nr (...), mimo ich zaakceptowania i podpisania protokołu przeglądu robót z dnia 18.01.2011r.

Następnie podniósł, że skoro nie otrzymał od pozwanego należnego wynagrodzenia powód w formie ustnej odstąpił od w/w umowy.

W tej sytuacji pozew w oparciu o treść art. 647 kc jest zasadny.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, albowiem strony łączyła umowa o dzieło i nastąpiło przedawnienie roszczenia (k- 62);

aby następnie na rozprawie w dniu 17.09.2013r (k- 84) zarzucić, że umowa między stronami była nieważna zgodnie z treścią art. 647¹ par 3,6 kc, gdyż było brak zgody inwestora tj. Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) sp. z o.o. w K. i powód może się domagać zapłaty na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, przy czym pozwany nie jest wzbogacony, bo nie otrzymał zapłaty od inwestora. Powód powyższemu zaprzeczył w piśmie procesowym z dnia 30.09.2013r (k-88-93) i podniósł, iż powód już na początku 2011r zszedł z budowy.

Na rozprawie w dniu 12.11.2013r Sąd Rejonowy w Przemyślu przesłuchał strony (k- 111 -112) i wydał wyrok, sygn. akt V GC 220/13 w którym zasądził od w/w pozwanego na rzecz w/w powoda w pkt. I kwotę 34.604,43 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.02.2011r; w pkt. II oddalił powództwo; zaś w pkt. III nadał rygor natychmiastowej wykonalności pkt. I, a w pkt. IV koszty procesu wzajemnie zniósł (k- 114).

W uzasadnieniu powyższego ustalił, że bezspornym jest, iż strony procesu łączyła umowa o roboty budowlane. Na jej podstawie powodowi należne było

wynagrodzenie ryczałtowe, które miało być zapłacone za zakończone i odebrane roboty na podstawie protokołu końcowego. Na poczet wynagrodzenia powód miał otrzymywać zgodnie z zakresem wykonanych i odebranych prac wynagrodzenie miesięczne na podstawie protokołów kontroli. Zgodnie z par 10 umowy powód mógł odstąpić od umowy, gdy pozwany przekroczył ustalony w umowie termin zapłaty za wystawione faktury o 14 dni.

Pozwany zawarł taką samą umowę z inwestorem tj. Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Sp. z o.o. w K. stając się generalnym wykonawcą, zaś powód był podwykonawcą. Inwestor nie wyraził zgody na zawarcie umowy pomiędzy stronami procesu. Za wykonane prace powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę nr (...) z dnia 23.11.2010r na kwotę 62.145,60 zł z 30 dniowym terminem płatności. Pozwany zaakceptował te fakturę oraz zapłacił zaliczkę w kwocie 31.200,00 zł i przekazał kwotę 10.000,00 zł w dniu 24.12.2010r. Następnie w dniu 30.01.2011r powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 44.174,59 zł za kolejne wykonane prace. Należności z tej faktury pozwany nie zapłacił w ogóle. W dniu 18.01.2011r został sporządzony przez strony protokół kontroli prac budowlanych do miesięcznego fakturowania za stan surowy dwóch kondygnacji żelbetowych budynku. W dniu 7.03.2011r został sporządzony protokół inwentaryzacyjny budynku przy udziale powoda i pozwanego w którym zostało stwierdzone istnienie określonych w nim usterek. Ponieważ inwestor nie przekazywał pozwanemu środków finansowych powód zaprzestał realizacji prac na tej inwestycji.

Inwestor pismem z dnia 30.03.2011r obciążył pozwanego notę księgową w związku z niewykonywaniem określonych w niej robót na kwotę 19.922,47 zł tytułem robót zastępczych oraz kwotę 10.593, 29 zł tytułem robót naprawczych.

Pozwany wezwany do zapłaty w/w kwot do momentu wniesienia pozwu ich nie uregulował.

Sąd w rozważaniach prawnych podał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie do kwoty 34.604,43 zł. Zdaniem Sądu strony zawarły umowę o roboty budowlane, lecz z uwagi na treść art. 647¹ par 2 kpc wymagała ona zgody inwestora na jej zawarcie; Sąd Rejonowy przywołał tu uchwałę SN z dnia 28.06.2006r, III CZP 36/06 i opierając się na niej stwierdził, że brak takiej zgody powoduje nieważność umowy zawartej pomiędzy wykonawcą, a podwykonawcą. W tej sytuacji roszczenie powoda

należało rozpatrywać przez pryzmat przepisów art. 405 kc -410 kc. W świetle tych unormowań jeżeli umowa zawarta pomiędzy stronami jest nieważna roszczenie obejmuje korzyści jakie ostatecznie uzyskał wzbogacony, a nie tylko równowartość świadczenia. W judykaturze SN wskazuje się na wąską koncepcję

zakresu obowiązku zwrotu. Opierając się na stanowiskach wyrażonych w orzeczeniach SN z dnia 29.04.2005r V CK 537/04 i z dnia 7.11.2007r II CSK 347/07, 5.12.2006r, II CSK 327/06 Sąd Rejonowy podał, że jeżeli umowa o roboty budowlane jest nieważna to w miejsce wynagrodzenia należy zasądzić równowartość robót na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu – a nie równowartość robót powiększoną o należny zysk.

Pozwany z tytułu wykonanych przez powoda robót objętych wniesionym roszczeniem uzyskał korzyść w kwocie łącznej 34.604,43 zł tj. po odliczeniu w/w kwot, którymi pozwanego obciążył inwestor.

Z tych też względów Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie pozwu w/w części po myśli przywołanych powyżej przepisów. O odsetkach orzekł zgodnie z art. 481 kc; a w zakresie rygoru natychmiastowej wykonalności na zasadzie art. 333 par 1 pkt. 2 kpc w zakresie w jakim pozwany uznał roszczenie powoda.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w art. 100 kpc.

Powyższy wyrok zaskarżył powód co pkt. I i IV i zarzucił mu naruszenie prawa materialnego tj. art. 647¹ kc poprzez błędną jego wykładnię i zastosowanie poprzez przyjęcie, że z uwagi na nieuzyskanie zgody Inwestora umowa o podwykonawstwo zawarta pomiędzy stronami jest nieważna co implikowało błędne przyjęcie jako podstawy rozstrzygnięcia oraz niewłaściwe

zastosowanie art. 405 kc w zw. z art.410 kc; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny, bowiem

z pominięciem niekwestionowanych przez pozwanego zeznań powoda

o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane; uwzględnienie powyższego

mogłoby by doprowadzić Sąd Rejonowy do odmiennej oceny pozostałego materiału dowodowego, a zwłaszcza braku odpowiedzialności powoda za nieterminowo wykonane prace w sytuacji gdy powód wskutek oświadczenia o odstąpieniu przestał być uczestnikiem procesu budowlanego; w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania,

Sąd I instancji pomimo kwestionowania przez stronę powodową przyjął

w ustaleniach faktycznych odpowiedzialność powoda za wady w realizacji umowy i nieterminową jej realizację, w sytuacji gdy żaden dowód zebrany w sprawie nie wskazuje że obciążające noty Inwestora dotyczyły zakresu prac zleconego powodowi; faktycznych, a to poprzez przypisanie odpowiedzialności powodowi za niewykonanie prac w sytuacji, gdy prawidłowe ustalenie chronologii zdarzeń prowadzi do wniosku, iż powód został obciążony przez pozwanego wykonaniem zastępczym tytułem robót dodatkowych, w czasie gdy nie wiązał go z pozwanym żaden stosunek obligacyjny.

Opierając się na tych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje ; ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu dotychczasowych kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego przywołał obszernie orzecznictwo Sądu Najwyższego z którego wynika ,że brak zgody inwestora nie rzutuje na ważność

umowy o podwykonawstwo ; co znalazło uznanie również w poglądach przedstawicieli doktryny. Następnie wskazał ,że inwestor odstąpił od umowy

z pozwanym , a miesiąc później obciążył go należnościami wynikającymi

z noty obciążeniowej , co powoduje ,że nie można w tych warunkach mówić

o odpowiedzialności powoda , który już wówczas nie był uczestnikiem tego

procesu budowlanego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów za II instancję prezentując swoje dotychczasowe stanowisko

o nieważności umowy łączącej obie strony (k- 150-151).

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie.

Kwestią wymagającą oceny biorąc pod uwagę zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 647¹ kc było ustalenie czy w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do zawarcia między stronami tegoż postępowania ważnej umowy o roboty budowlane. Należy wyjść od tego ,że pozwany w odpowiedzi na pozew nie kwestionował ,że zawarł z powodem umowę , lecz jedynie podnosił ,że była to umowa o dzieło (k- 62); zaś na rozprawie w dniu 17.09.2013r podniósł ,że umowa o roboty budowlane zawarta z powodem jest nieważna z uwagi na brak zgody inwestora (k- 85).

Rozważania w tym względzie należy rozpocząć od tego ,że zgodnie

z treścią art. 647¹ § 2 kc do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor,

w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy

z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy.

Powyższa regulacja prawna daje inwestorowi kompetencję do wyrażenia zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą. Chodzi tutaj zarówno o osobę podwykonawcy, jak i o zakres konkretnych robót, jakie mają mu być powierzone.

Jednak należy podkreślić ,że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje korespondujące z celem art. 647¹ kc stanowisko – które Sąd Okręgowy podziela – zgodnie z którym zgoda ta nie jest przesłanką ważności i skuteczności umów o których mowa w art. 647¹ par 2,3 kc , lecz jest warunkiem powstania solidarnej odpowiedzialności podmiotów wymienionych w par 5 w/w przepisu (por komentarz do art. 647¹ kc pod red. D. Okolski , LEX, uchwała (7) SN z dnia 29.04.2008r , III CZP 6/08) . W konsekwencji zgoda ta nie jest warunkiem skuteczności i ważności umowy z podwykonawcą (tak w/w komentarzu i zaprezentowanej tam literaturze). Wskazane przez pozwanego stanowisko należy uznać za niedopuszczalne w świetle celu art. 647¹ kc oraz jego funkcji, którą było wzmocnienie ochrony podwykonawców ,albowiem niespełnienie się przesłanek warunkujących poprawę sytuacji prawnej podwykonawców ,

powodowałyby pogorszenie ich sytuacji w stosunku do stanu jaki istniałby gdyby ten przepis nie obowiązywał. Powyższe implikuje przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy strony procesu wiązała skutecznie ważna umowa o roboty budowlane. Powyższe ustalenie daje podstawę do przyjęcia, że podstawą rozliczenia stron nie będą przepisy art. 405 kc -410 kc.

W tym miejscu należy zauważyć, że z akt sprawy wynika, że powód odstąpił od umowy zawartej z pozwanym. Umowa łącząca strony przewidywała możliwość odstąpienia przez powoda; żadna z stron tego nie kwestionowała

(par 10pkt 2a k- 35). W tej sytuacji wypada podnieść, że oświadczenie

odstąpieniu od umowy nie wymaga żadnego uzasadnienia. Oświadczenie

to może być złożone w dowolnej formie, także per facta concludentia,

jednak takie zachowanie nie powinno pozostawiać wątpliwości co do zamiaru

rozwiązania umowy (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 15.09.1997r, I ACa 534/97). W przypadku umów zawartych na piśmie odstąpienie od umowy

powinno być stwierdzone na piśmie ad probationem (art. 77 par 2 kc).

W tych okolicznościach należy przyjąć, że powód odstąpił od w/w umowy zawartej z pozwanym skutecznie. Pozwany nie kwestionował okoliczności dotyczących wysokości należności dochodzonych niniejszym pozwem wskazując jedynie, że z powodu wadliwie wykonanych przez powoda prac został obciążony przez inwestora ogólną kwotą 30.515,76 zł. Jednak z zeznań samego pozwanego wynika, że akceptuje on te kwoty oraz że te prace trzeba było wykonać w dalszym etapie prac (k- 113). W zakresie tej wierzytelności w ocenie Sądu Okręgowego brak było jednoznacznych dowodów, bo za takie nie można uznać protokół z dnia 7.03.2011r (k - 108), postanowienie Sądu Rejonowego w Katowicach z dnia 26.10.2012r (k- 106-106) czy też notę księgową z dnia 30.03.2011r (k- 83) ,że powód był odpowiedzialny za brak realizacji prac z w/w protokołu, szczególnie, że inwestor od umowy odstąpił od umowy w dniu 28.02.2013r (k- 107); a więc po tym jak powoda nie było już na budowie i nie realizował on już nic poza pracami wskazanymi w protokole

z dnia 18.01.2011r. Poza tym pozwany nie wywodził, że w/w kwota jest szkodą z tytułu nienależytego wykonania umowy przez powoda ani, że realizuje swoje uprawnienia wynikające z rękojmi w stosunku do tych prac i na tej podstawie żąda obniżenia należności powoda lub obejmuje to stosownym zarzutem potrącenia. W tej sytuacji brak było podstaw do obciążenia powoda tymi należnościami. Z tych też względów w myśl art. 395 par 2 kc stanowiącym samodzielne źródło obowiązku zwrotu spełnionych świadczeń oraz przy przyjęciu, iż w przypadku gdy zwrot przedmiotu świadczenia nie jest możliwy, albo znajduje się on w stanie „zmienionym”, ocena sytuacji prawnej osoby zobowiązanej do zwrotu nastąpi wedle przepisów o odpowiedzialności kontraktowej; zależy zatem od tego kto ponosi odpowiedzialność za taki stan rzeczy, czy nie (por. Komentarz do KC pod. Red. prof. K. Pietrzykowskiego,

Wyd. C.H. Beck, Tom I, wyd. 5, W-wa 2005r, str 1175) należało powództwo

w części objętej apelacją uwzględnić i zaskarżony wyrok zmienić na zasadzie art. 386 par 1 kpc mając na uwadze treść art. 647 kc.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono zgodnie z art. 108 par 1 kpc w zw. art. 98 par 1 kpc i 99 kpc.

Zarządzenie:

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego,
- po wykonaniu akta sprawy zwrócić SR w Przemyślu.